

Od autora: Bezpośrednią inspiracją do napisania tego wiersza, była chęć przypomnienia jednego z poetów przeklętych, Kazimierza Ratonia.

streszczenie bólu to jakby tylko rysy cierpienia
a śmierć z daleka jest niczym smutek grany w teatrze
żeby uprościć rolę nauki spełnia alchemia
a barwy życia to rodzaj czasu spędzony w knajpie

pozory pachną chrupiącą skórką świeżego chleba
i jak impresja nie chcą dokładnie tłumaczyć celu
bo zamiast pochwał przynoszą dary w związanych rękach
a w perspektywie nie mają wizji przestrzeni dziejów

to co bolało nie jest przeszłością dla roli krzyża
odnaleziona w chłodnym bezsensie nadzieja krzyku
musi wystarczyć gdy ostateczność wszystko rozstrzyga
zmieniając młodość i powołanie na mrzonkę mitu

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

dodatek111, dodano 14.10.2018 08:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.